**Robert Vannoy, Podstawy proroctw biblijnych, Wykład 12**Data Daniela, Szkoła historii tradycji, Tradycja ustna i pismo

C. Daniel ma rzekome późne cechy językowe  
 1. Greckie słowa pożyczkowe  
 Przyglądamy się argumentom przemawiającym za późną datą Daniela. Przyjrzeliśmy się założeniu, że przepowiednie się nie spełniają. Przyjrzeliśmy się błędom historycznym, a teraz C., „Istnieją domniemane późne cechy językowe”. Argument ten koncentruje się na użyciu kilku greckich słów zapożyczonych z Daniela 3:5 dla instrumentów muzycznych, a także na użyciu języka aramejskiego, o którym mówi się, że jest późnym typem aramejskiego. Jak wiecie, Księga Daniela 2:4 do końca rozdziału 7 została napisana po aramejsku, a nie po hebrajsku. Mówi się, że język aramejski tej sekcji jest późną formą języka aramejskiego. Ponownie, nie sądzę, aby którykolwiek z tych argumentów był przekonujący. Istnieje wiele dowodów na kontakty między Grekami a starożytnym Bliskim Wschodem na długo przed czasami Aleksandra Wielkiego. Innymi słowy, założenie jest takie, że jeśli masz greckie słowa zapożyczone, to musiałoby to być po czasie rozwoju imperium greckiego pod rządami Aleksandra i rozprzestrzeniania się języka greckiego w związku z jego podbojem. Argument można naprawdę odwrócić. Zaskakujące jest to, że nie ma więcej greckich słów niż gdyby księga została napisana w II wieku pne Są tylko trzy i są to techniczne rodzaje słów dla instrumentów muzycznych, więc nie wydaje się to być czymś całkiem znaczącym .   
  
2. Późny aramejski Ci, którzy studiują kwestię aramejską, stwierdzą, że jest to dość techniczne i złożone. W artykule stwierdzono, że 90 procent słownictwa aramejskiego Daniela pochodzi z dokumentów z V wieku pne lub wcześniej. Jeśli spojrzysz na stronę 16 swoich cytatów, na dole strony i na stronie 17 znajduje się trochę materiału z komentarza *Daniela Joyce'a Baldwina* w serii Tyndale. Zauważysz, że mówi o aramejskim argumencie i mówi: „Aramejski Daniel jest pokazany jako imperialny aramejski, czyli „sam w sobie, praktycznie niedatowalny z jakimkolwiek przekonaniem w ciągu ok. 600 do 330 pne” Nie ma zatem znaczenia dokonywanie rozróżnienia między „wschodnim” i „zachodnim” aramejskim, który rozwinął się później. Jedyne wskazanie miejsca pochodzenia wynika z szyku słów, który zdradza wpływy akadyjskie i dowodzi, „że aramejski Daniela należy do wczesnej tradycji imperialnego aramejskiego, w przeciwieństwie do późniejszych lokalnych, palestyńskich pochodnych imperialnego aramejskiego”. Jeśli spojrzysz na swoją bibliografię na stronie 8, zauważysz, że jest tam esej KA Kitchen „The Aramaic of Daniel”, a następnie trzy artykuły Edwina Yamauchiego „The Archaeological Background of Daniel”, „Daniel and Kontakty między Morzem Egejskim a Bliskim Wschodem przed Aleksandrem” oraz „Greckie słowa w Księdze Daniela w świetle wpływów greckich na Bliskim Wschodzie”. Artykuły te są szczególnie przydatne w kwestii tego, jaki rodzaj języka aramejskiego mamy, a także te greckie zapożyczenia. Myślę, że zarówno wnioski Baldwina, jak i Yamauchiego, że nie są to mocne argumenty, są bardzo dobrze uargumentowane. Nie poświęcę czasu na czytanie dalej od Baldwina w twoich cytatach.   
  
3. Argument z Qumran (Zwoje znad Morza Martwego) Ale przejdźmy do materiałów informacyjnych. Czytamy tam, że dowody ze Zwojów znad Morza Martwego potwierdzają istnienie Daniela w kopiach w Qumran najpóźniej w 150 do 100 pne, a może nawet wcześniej. Istnieje mocny argument przemawiający za datowaniem ich obu przed 165 rokiem pne. Nie ma wystarczająco dużo czasu na skopiowanie kompozycji, a ponieważ osiągnęła ona status kanoniczny w społeczności Qumran, jeśli zaakceptowana zostanie późna data jej powstania. Innymi słowy, jeśli powiemy, że została napisana około 165 roku, a najpóźniej przed 150 rokiem, jest już uznana w społeczności Qumran za kanoniczną część Pisma Świętego. Wydaje się to bardzo nieprawdopodobne, gdyby zostało napisane niedawno.   
  
4. Wniosek

Wniosek. Nie ma przekonujących powodów, by umawiać się z Danielem późno. Istnieją adekwatne odpowiedzi na każdy z argumentów historycznych i językowych dotyczących późnej daty. Podstawowym pytaniem jest, czy ktoś jest gotów zaakceptować możliwość ogólnych proroctw predykcyjnych. Jeśli ktoś jest przekonany, że Daniel nie mógł mówić tak wyraźnie o przyszłości, zwłaszcza o czasach Antiocha Epifanesa, to trzeba szukać daty późniejszej niż ta epoka. Dla tych, którzy akceptują możliwość prawdziwych przepowiedni, ten materiał, wraz z wieloma innymi proroczymi fragmentami Pisma Świętego, jest używany jako dowód, że istnieje Bóg, który kontroluje całą historię, który przemówił do swojego ludu o przyszłych wydarzeniach przez swoich sług, prorocy.   
  
Pytanie studenckie

Pytanie uczniów: Dlaczego Daniel pisał zarówno po hebrajsku, jak i po aramejsku?

Nie sądzę, aby ktokolwiek kiedykolwiek jasno na to odpowiedział. Niektórzy próbują argumentować, że część w języku hebrajskim jest skierowana bardziej do narodu żydowskiego, a druga część do całego świata. Język aramejski był bardziej powszechnie rozumiany. Ale nie jestem pewien, czy potrafisz to wyjaśnić. Nie mogę dać ci więcej niż to. Myślę, że nikt nigdy nie dał dobrego, rozsądnego wyjaśnienia tego.   
  
C. Szkoła historii tradycji 1. Tradycja ustna – HS Nyberg  
 Sekcja C., jeśli chodzi o nasz ogólny temat, „Byli pisarze proroków”, to „Historia szkoły tradycji”. To jest coś, co rozwinęło się w ciągu ostatniego półwiecza. Jednym z pierwszych propagatorów tego poglądu był niejaki HS Nyberg z Uppsali w Szwecji. Napisał książkę *Studium Ozeasza.* Według Nyberga normalny sposób przekazywania różnego rodzaju informacji na starożytnym Bliskim Wschodzie był raczej ustny niż pisemny. Tak więc ta historia tradycji próbowała argumentować, że środki i sposób przekazywania tych materiałów, które znalazł w Starym Testamencie, spisanym przez proroków, były raczej ustnymi środkami przekazu niż pisemnymi. Powiedział, że historie, pieśni, legendy i mity były przekazywane z pokolenia na pokolenie ustnie, a nie jako literatura pisana. Twierdził, że jest to prawdą w przypadku Starego Testamentu, tak że pismo Palestyny przed wygnaniem ograniczało się do spraw praktycznych, takich jak kontrakty, pomniki, oficjalne listy, listy – te rzeczy, które były bardziej techniczne. Ale przekazywanie historii, epickich opowieści, legend ludowych itp. odbywało się ustnie.  
 Nyberg następnie proponuje, że jeśli tak jest, to wniosek jest taki, że spisany Stary Testament pojawia się znacznie później. Było to powstanie społeczności żydowskiej między zniszczeniem Jerozolimy w 587 r. p.n.e. a okresem machabejskim (ok. 165 p.n.e.). Tak więc w tym okresie, kiedy Izrael udał się do Babilonu, aż do drugiego wieku pne, był to okres, w którym cały ten ustny materiał został wprowadzony w formę pisemną. To, co zostało zapisane w formie pisemnej przed tym czasem, należy uznać za bardzo nieistotne. Transmisja była prawie w całości ustna.

Po trzecie, przepowiadanie prorocze było również przekazywane ustnie i zostało spisane dopiero po niewoli babilońskiej. Prorocy nie byli pisarzami. Widzicie, od tego pytania rozpoczęliśmy tę dyskusję: czy prorocy byli pisarzami? On powiedział, że nie, oni byli kaznodziejami. Koncepcje, które są głoszone, najlepiej przekazywać ustnie, aż do wygnania. Jest tam cytat z Nyberga, znaleziony w artykule Eissfeldta w *The Old Testament in Modern Study* , w twojej bibliografii Nyberg mówi: „Spisany Stary Testament jest tworem społeczności żydowskiej po wygnaniu; to, co go poprzedziło, z pewnością było tylko w niewielkiej mierze w ustalonej formie pisemnej. Tylko z największą rezerwą możemy zaliczać pisarzy do grona proroków. Musimy liczyć się z kręgami, czasem ośrodkami tradycji, które zachowały i przekazały materiał. Jest rzeczą oczywistą, że taki proces przekazywania nie mógłby być kontynuowany bez pewnych zmian w przekazywanych materiałach, ale mamy tu do czynienia nie ze zniekształceniami tekstu, ale z aktywną transformacją. Co do reszty, badacze Starego Testamentu dobrze by zrobili, gdyby poważnie rozważyli, jakie mogą mieć kiedykolwiek możliwości odzyskania ippssima *verba* , samych słów osobowości Starego Testamentu. Nie mamy nic prócz tradycji ich wypowiedzi i jest w najwyższym stopniu nieprawdopodobne, aby kiedykolwiek istniała dla nich inna forma przekazu niż ustna”. Wyciąga twoje myślenie z kategorii literatury pisanej do kategorii ustnego przekazywania tradycji poprzez kręgi uczniów z pokolenia na pokolenie, w którym to procesie materiał jest przekształcany. Nie można tak naprawdę wrócić do samych słów proroków ze względu na charakter, w jakim ten materiał został przekazany.   
  
2. Harris Birkeland Numer 2, Harris Birkeland był uczniem Nyberga i zastosował swoje poglądy do poszczególnych ksiąg proroczych. Powiedział, że prorocze księgi były najprawdopodobniej literackim przedstawieniem już skamieniałej tradycji ustnej. Prorok był otoczony kręgiem, początkowo małym, ale potem coraz większym, który kontynuował jego dzieło po jego śmierci. To właśnie w tych kręgach uczniów zadomowił się żywy przekaz wypowiedzi proroczej. Birkeland przypuszczał, że prorocy byli utrzymywani przy życiu lub łączyli się w coraz większe „kompleksy tradycji”, kombinacje proroczych wyrzeczeń i kompleksów tradycji. Oprócz słów proroków połączyły się inne informacje o nich. W ten sposób prorocze wypowiedzi były przekazywane z pokolenia na pokolenie iw procesie były nieustannie przekształcane. To, co ostatecznie zostało zachowane, zależało od tego, co okazało się istotne i aktywne w życiu ludzi, tak że w procesie dokonano wyboru, który Birkeland porównał do przetrwania najlepiej przystosowanych w życiu naturalnym. To, co okazało się znaczące i istotne, zostało zachowane. Cały proces przekazu odbywał się w tzw. kręgach tradycji. Ze względu na środki przekazu nie można już powiedzieć, co pierwotnie należało do proroka, a co należy przypisać tradycji. Mówi więc, że w większości przypadków musimy zrezygnować z próby „powrotu do proroków i samego wielkiego Geniusza”. Gdzie są same słowa proroka? Cóż, cały ten pomysł na metodę transmisji mówi nam, że tak naprawdę nie możesz dokładnie wiedzieć. W konsekwencji musimy usunąć z naszego studiowania ksiąg prorockich takie idee, jak „notatki”, „większe utwory literackie”, wyrażenia, które zostały ukształtowane według wzorców literackich. Musimy raczej zastąpić te wyrażenia, które są odpowiednie dla ustnego procesu przekazu, takie jak „tradycja”, „złożony”, „kręgi” itp. Ponadto musimy w pełni uznać fakt, że „pytania o *ippssima* verba proroków można rozwiązać, jeśli w ogóle, nie na gruncie krytyki literackiej, ale na podstawie tradycji i historii”. Innymi słowy, odchodzi się od trosk literackich na rzecz tradycji ustnej.   
  
3. Eduard Nielsen, Tradycja ustna i współczesny problem Wprowadzenie do Starego Testamentu

Trzecią ważną rzeczą w tym podejściu jest Eduard Nielsen, jego tom *Oral Tradition and* *The Modern Problem Old Testament Introduction,* który został opublikowany w języku angielskim i idzie w tym samym kierunku, co Nyberg i Birkeland. Chcę dać A. „Streszczenie tej tezy”. Zwróć uwagę na niektóre materiały, które przedstawia w swojej książce, nie tyle ze względu na argument, który wysuwa, chociaż jest to z pewnością ważne, ale tylko ze względu na dowody, jakie daje na temat roli, jaką odgrywa zapamiętywanie ogromnych ilości materiału, które była przekazywana ustnie, grana w starożytnej kulturze bliskowschodniej. Niektóre z nich są interesujące.   
  
1. Zapamiętywanie w Babilonie Na twojej ulotce „Pierwszy rozdział tej książki dotyczy wykorzystania tradycji ustnej na starożytnym Bliskim Wschodzie. Nielsen pokazuje, że współczesna pogarda dla uczenia się na pamięć nie jest charakterystyczna dla starożytnych Semitów. Myślę, że pogarda jest nadal znacząca dla Ameryki XXI wieku . Nie lubimy zapamiętywać rzeczy. Zwraca uwagę na niektóre teksty babilońskie, które wskazywały, że zapamiętywanie starych tekstów, które stanowią podstawę tradycji ustnej, nie było w Babilonie niczym dziwnym. Spójrz na swój cytat na stronie 17, sekcja A: „Współczesna pogarda dla uczenia się tekstów na pamięć jest niezbędną podstawą tradycji ustnej… Wydaje się, że starożytna kultura Mezopotamii była entuzjastycznie nastawiona do pisania; ale mamy pewne konteksty, które podkreślają znaczenie przywiązywane do uczenia się na pamięć. Z często cytowanej konkluzji tego mitu Irry przytaczamy: „Skryba, który nauczy się tego tekstu na pamięć, ucieknie wrogowi, jest szanowany. W zgromadzeniu uczonych, gdzie moje imię jest ciągle wymawiane, otworzę mu uszy. W modlitwie Aszurbanipala do Szamasza, godne uwagi, ponieważ kończy się przekleństwem i błogosławieństwem, nieco podobnym do starożytnej orientalnej inskrypcji królewskiej, w której czytamy w błogosławieństwie: „Każdy, kto nauczy się tego tekstu na pamięć i uwielbi sędziego bogów, Szamasza niech czyni to, co jest drogocenne, niech słowa jego ust podobają się ludowi”. Jest to odniesienie do nauczenia się tych tekstów na pamięć .   
  
2. Zapamiętywanie Koranu Powrót do materiałów informacyjnych. W Arabii Koran, zwłaszcza we wczesnych latach istnienia, był przekazywany ustnie. Każdy, kto chciał zostać przyjęty do meczetu Al Azharw Kairze musi być w stanie wyrecytować cały Koran bez wahania. Ten meczet jest nadal bardzo ważnym meczetem w Kairze *.* Spójrz na akapit B. na stronie 18 twojego cytatu: „Zwracając się do kultury zachodnio-semickiej, zauważymy, że jest całkiem oczywiste, że słowo pisane nie jest wysoko cenione. Nie jest uważany za niezależny sposób wyrażania się. Nawet jeśli Koran dał początek „teologii Pisma Świętego”, którą można porównać z teologią judaizmu i protestantyzmu, pisane kopie Koranu odgrywają w islamie zdumiewająco dyskretną rolę. Koran nieustannie – jak w pierwszych dniach swego istnienia – był przekazywany ustnie; każdy chce być wpuszczony do meczetu Al Azhar(w Kairze) muszą być w stanie recytować cały Koran bez wahania, a ich pismo święte jest wyuczone na pamięć przez recytującego go jednego z wtajemniczonych, a młodszych uczniów powtarzających, aż nauczą się go na pamięć”. Teraz to jest inny świat niż my żyjemy. Aby zapamiętać całą księgę Koranu, słuchając jej ustnie, cytując ją, a następnie zapisując ją sobie w pamięci, abyś mógł ją recytować jako grupa wtajemniczonych w meczecie.   
  
3. Johanan ben Zakkai i zapamiętywanie Miszny Wróć do swojego zarysu. W judaizmie Johanan ben Zakkai, więzień obozu Wespazjana, mógł recytować z pamięci całą Misznę i tym samym dokładnie wiedzieć, jaka jest pora dnia, ponieważ dokładnie wiedział, ile czasu zajmie recytowanie każdej części Miszny . Przejdź do akapitu C na dole strony 18 swoich cytatów. Historia opowiada o Jochananie ben Zakkai w obozie Wespazjana. Po tym, jak został przyjęty na audiencji przez Wespazjana po raz pierwszy, „schwytali go i zamknęli na siedem zamków, i zapytali, która jest godzina w nocy. I powiedział im. A jaka była godzina w ciągu dnia, i powiedział im, i skąd nasz mistrz Johanan ben Zakkai wiedział? Z recytacji Miszny. Innymi słowy, rabin Jochanan ben Zakkai nie tylko znał swoją Misznę na pamięć, ale wiedział też, ile czasu zajmuje mu wyrecytowanie każdego akapitu i ile czasu potrzebuje na przebrnięcie przez to wszystko”. Ktoś więc zapytał go, o której godzinie był i będzie o tym wiedział dzięki recytowaniu Miszny. Być może jest to trochę przesadzone, ale widzicie, co Nielsen ustala, to fakt, że na starożytnym Bliskim Wschodzie ludzie umieszczali w swoich wspomnieniach ogromne ilości materiału.   
  
4. Platon i pamięć ustna

Akapit D na górze strony 19, który ponownie pochodzi od Nielsena: „Jako wyraźną reakcję przeciwko rozprzestrzenianiu się sztuki pisania możemy zacytować następujące słowa Platona (z Fadreaus *)* . Są godne uwagi jako reakcja, która nie pochodzi od prostego ludu, ignoranckich, prymitywnych mas – jako analfabetów cechuje nie pogarda, lecz szacunek dla słowa pisanego. Te słowa odzwierciedlają raczej postawę, jaką Platon miał wspólnego z ówczesną intelektualną arystokracją”. I tutaj Platon cytuje Sokratesa. Platon był uczniem Sokratesa. „Sokrates: Słyszałem więc, że w Naucratis w Egipcie był jeden z tych starożytnych bogów tego kraju, ten, którego święty ptak nazywa się ibis, a imię samego boga to Theuth. To on wynalazł liczby, arytmetykę, geometrię i astronomię, a także warcaby i kości, a przede wszystkim litery. A królem całego Egiptu w tym czasie był Thamus, który mieszkał w wielkim mieście górnego regionu, które Grecy nazywają egipskimi Tebami, a samego boga nazywają Ammonem. Do niego przyszedł Theuth, aby pokazać swoje wynalazki, mówiąc, że należy je przekazać innym Egipcjanom. Ale Thamus pyta, jaki był pożytek z każdego z nich, a ponieważ Theuth wyliczał ich zastosowania, wyrażał pochwałę lub naganę, w zależności od tego, czy aprobował, czy nie. Historia głosi, że Thamus powiedział wiele rzeczy Theuthowi, chwaląc lub potępiając różne sztuki, których powtórzenie zajęłoby zbyt dużo czasu; ale kiedy doszli do listów, „Ten wynalazek, o królu”, powiedział Theuth, „czyni Egipcjan mądrzejszymi i poprawi ich pamięć; bo to właśnie w eliksirze pamięci i mądrości odkryłem. Ale Thamus odpowiedział: „Najprzemyślniejszy Theuth, jeden ma zdolność płodzenia sztuk, ale umiejętność oceny ich przydatności lub szkodliwości dla ich użytkowników należy do innego; a teraz ty, który jesteś ojcem listów, skłoniłeś się swoim uczuciem do przypisania im mocy przeciwnej do tej, którą naprawdę posiadają. Ponieważ ten wynalazek spowoduje zapomnienie w umysłach tych, którzy nauczą się go używać, ponieważ nie będą ćwiczyć swojej pamięci. Ich zaufanie do pisma, wytworzone przez zewnętrzne postacie, które nie są częścią ich samych, zniechęci ich do korzystania z ich własnej pamięci . Wymyśliłeś eliksir nie pamięci, ale przypominania; i proponujesz swoim uczniom pozory mądrości, ale nie prawdziwej mądrości'” Dlaczego? „'ponieważ będą czytać wiele rzeczy bez instrukcji i dlatego będą się wydawać, że wiedzą wiele rzeczy, podczas gdy w większości są ignorantami i trudno się z nimi dogadać, ponieważ nie są mądrzy, ale tylko wydają się mądrzy.'” 5. Modern   
  
Reflections

Uważam to za całkiem interesujące i jeśli Sokrates zwrócił na to uwagę wiele, wiele wieków temu, a potem dojdziemy do naszej epoki technologicznej, w której nie tylko mamy słowo drukowane, ale teraz są wszystkie te informacje, w których jesteśmy zatopieni i patrzymy cały czas o tym wszystkim i 90% z nich zapominamy od razu, ponieważ ich nie zinternalizowaliśmy. Po prostu jakoś tam unosi się. Mogliśmy wiele stracić, odwracając się od zapamiętywania rzeczy — szczególnie w dziedzinie Pisma Świętego, słów Pisma Świętego i tym podobnych rzeczy. Uważam to za fascynujące, nie tyle dlatego, że naprawdę wspiera argument, który Nielsen próbuje z nim zrobić, ale tylko ze względu na problemy i pytania, które podnosi.  
 Wróć do strony 16 ulotki. Tysiące braminów wciąż uczyło się swoich ksiąg na pamięć, a mają one 153 826 słów. Hindusi przekazywali ustnie swoje Wedy z pokolenia na pokolenie. Podobnie było w starożytnej Grecji.   
  
6. Izrael i pamięć i pisanie wstecz Na stronie 19 cytatu jest o tym akapit. Nie będziemy tracić czasu, żeby się temu przyjrzeć. Ale Nielsen przytacza wszystkie te przykłady, a potem mówi, że w Izraelu teksty religijne były przekazywane w ten sam sposób. I dopiero po wygnaniu znaleźli wielką fiksację. I zgadza się z Nybergiem, że wprowadzenie pisma było spowodowane kryzysem zaufania, a ten kryzys zaufania był spowodowany wyjazdem na wygnanie. Mieli stracić rzeczy, więc musieli to zapisać.

Próbuje ustalić tę tezę w dwojaki sposób, najpierw negatywnie, ustalając podrzędną rolę pisma w Izraelu, a następnie pozytywnie, ustalając znaczenie przekazu ustnego. Chciałem poświęcić trochę czasu na zapoznanie się z jego argumentami z tej dyskusji, ale według niego przed wygnaniem Izraela pismo służyło głównie celom praktycznym, takim jak kontrakty, rządy, pomniki, oficjalne wykazy rejestrów, listy i nie było używane do celów celach czysto literackich. Tradycja historyczna, opowieści epickie, legendy ludowe, a nawet prawa były mu przekazywane ustnie. W konkluzji mówi: „Pisarze nie powinni być zaliczani do proroków i poetów, chyba że z największą ostrożnością”. To jest podejście oparte na tradycji i historii.

B. Ocena tezy Nielsena   
1. ST Tradycja ustna Przykłady: Wj. 10:1-2

B. „Ocena tezy Nielsena”. To z pewnością prawda, że tradycja ustna istniała w starożytnym Izraelu, ale nie powinniśmy wylewać dziecka z kąpielą. Jest holenderski uczony, WH Gispen, który napisał monografię na temat tradycji ustnej w Starym Testamencie. W monografii tej omawia dwadzieścia osiem różnych tekstów Starego Testamentu, które mówią o tradycji ustnej. Wśród nich wybitne są Księga Wyjścia 10:1, 2, Księga Powtórzonego Prawa 6:20-25, Księga Sędziów 6:13, Psalm 44:1-3 i Psalm 78. Przyjrzyjmy się kilku z nich. Wyjścia 10:1 i 2, to jest w kontekście plag i czytasz tam: „Pan rzekł do Mojżesza:„ Idź do faraona, bo zatwardziłem jego serce i serca jego sług, abym mógł dokonać tych cudów moje znaki wśród nich'”. Następnie w wersecie drugim: „Abyście opowiadali swoim dzieciom i wnukom, jak surowo postępowałem z Egipcjanami i jak wykonałem wśród nich moje znaki, abyście poznali, że ja jestem Pan”. Częściowym zamiarem Pana było tutaj, aby rodzice mówili o tym swoim dzieciom ustnie, a dzieci przekazywały je swoim dzieciom, a historia tego, co Bóg uczynił, była przekazywana z pokolenia na pokolenie.   
  
2. Powtórzonego Prawa 6:20-25

Powtórzonego Prawa 6:20-25: „W przyszłości, gdy twój syn zapyta cię: ‚Jaki jest sens przepisów, zarządzeń i praw, które Pan, Bóg nasz, ci nakazał?' Powiedz mu:” a oto historia tego, co Bóg uczynił dla swojego ludu: „Byliśmy niewolnikami faraona w Egipcie, ale Pan wyprowadził nas z Egiptu mocną ręką. Na naszych oczach Pan zesłał cudowne znaki i cuda , wielkie i straszne, na Egipt, faraona i cały jego dom. Ale wyprowadził nas stamtąd, aby nas przyprowadzić i dał nam ziemię, którą obiecał pod przysięgą naszym przodkom. Pan nakazał nam przestrzegać wszystkich tych zarządzeń i bać się Pana, Boga naszego, abyśmy zawsze dobrze nam się powodzili i żyli, jak to ma miejsce dzisiaj. A jeśli będziemy pilnie przestrzegać całego tego prawa przed Panem, Bogiem naszym, jak nam nakazał, będzie to naszą sprawiedliwością. Więc powiedz to swoim dzieciom, kiedy zapytają, co to znaczy”.   
  
3. Psalmy 44 i 78

Przejdźmy do Psalmu 44:1-3: „Boże, słyszeliśmy na własne uszy; nasi ojcowie opowiadali nam, co robiłeś za ich dni, za dawnych dni. Swoją ręką wypędziłeś narody i zasadziłeś naszych ojców; zniszczyłeś narody i sprawiłeś, że nasi ojcowie rozkwitli. Nie mieczem zdobyli kraj ani nie ramię przyniosło im zwycięstwo; to była twoja prawa ręka, twoje ramię i światło twojego oblicza, bo je umiłowałeś”.

Następnie Psalm 78, zacznijmy od wersetu 1: „Ludu mój, słuchaj mojej nauki; słuchaj słów moich ust. Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte, rzeczy dawne. Co słyszeliśmy i poznaliśmy, co nam powiedzieli nasi ojcowie. Nie będziemy ich ukrywać przed ich dziećmi; opowiemy następnemu pokoleniu o chwalebnych czynach Pana, Jego mocy i cudach, których dokonał” i tak dalej. Werset 6: „A więc pozna je następne pokolenie, nawet dzieci, które mają się dopiero urodzić, a one z kolei opowiedzą o tym swoim dzieciom. Wtedy pokładaliby ufność w Bogu i nie zapominali o jego czynach, lecz przestrzegali jego przykazań”.   
  
4. Podsumowanie

Istnieją więc wyraźne odniesienia do tradycji ustnej funkcjonującej w okresie Starego Testamentu, ale należy zauważyć, że po pierwsze, przekaz ustny znajduje się w a sitz im *Leben* w kręgu rodzinnym. Jaka jest jego sytuacja życiowa? To ojcowie mówią dzieciom, dzieci mówią swoim dzieciom. Osoby, które przekazały swoją tradycję, były ojcami swoich dzieci. Nie ma dowodów na istnienie zawodowych bardów lub trubadurów, takich jak istnieli w innych liniach i miejscach. Po drugie, ma to swój cel w słowach Psalmu 78:6, aby przyszłe pokolenie mogło poznać dzieła Boże. Po trzecie, przekazywana tradycja składała się przynajmniej z tego, co możemy stwierdzić z odniesień w podsumowaniach podstawowych faktów historii odkupienia. Można powiedzieć, krótkie podsumowanie tego, co Bóg uczynił dla swego ludu. Po czwarte, co wydaje mi się dość ważne, ta tradycja nigdy nie była odizolowana od spisanej fiksacji.

Na przykład w Księdze Wyjścia 17:14 wracamy tutaj do Mojżesza – to tutaj Izrael zostaje zaatakowany przez Amalekitów w drodze z Egiptu na Synaj. Następnie Pan mówi do Mojżesza: „Zapisz to w księdze jako pamiątkę i upewnij się, że Jozue to usłyszy, ponieważ całkowicie wymażę pamięć o Amalekicie pod niebem”. Jasne, to można było opowiadać dzieciom, ale było to też spisane, żeby tradycja nie była odizolowana od spisanej fiksacji. Tak było w większości poza Izraelem, nawet w krajach wymienionych przez Nielsena, Egipcie i Babilonie, a także w przypadku Koranu. Widzisz, przykłady, których używa Nielsen, tak naprawdę nie potwierdzają jego punktu widzenia. Ponieważ te legendy poznane w starożytnej Mezopotamii były tekstami, które były zapamiętywane; Koran był tekstem zapamiętanym i przekazanym dalej. Więc tak, istniała tradycja ustna, ale tradycja ustna nie działa poza pisemnym utrwaleniem tekstu, nawet w jego przykładach. Recytacja ustna następuje po pisemnym oryginale.   
  
5. Pisemne lub ustne kodeksy prawne Po piąte, nie sądzę, aby można było zaprzeczyć, że Izrael miał spisane prawa we wczesnym okresie. Próbuje argumentować, że nawet prawa były przekazywane ustnie. Istnieje wiele pisemnych kodeksów prawnych, które zostały odkryte na Bliskim Wschodzie, a które na długo poprzedzają czasy Mojżesza. Na przykład kod Hammurabiego i kod Lipit-Isztar. Wszystkie pochodzą z okresu wcześniejszego niż Mojżesz i wszystkie zostały zapisane na glinianych tabliczkach.   
  
6. Historia spisana – Liczb 33:2 I wreszcie, jest też wyraźna wzmianka o historii pisanej. W Księdze Liczb 33:2 mowa jest o protokole Mojżesza dotyczącym podróży z miejsca na miejsce. Liczb 21:14 mówi o Księdze Wojen Pana , zwanej księgą lub zwojem. Musiało to być źródło pisane. Jednak Nielsen utrzymuje, że istniała tylko w formie ustnej jako kompozycja poetycka aż do czasu upadku Samarii. W 1 Król. 11:41, księdze, w której jest mowa o historii Salomona. 1 Król. 14:19 i 29 wspomina o księdze kroniki królów Judy.   
  
7. Pisanie tekstów proroków: 1 i 2 Księga Kronik Dalej jest wzmianka o pismach proroków. Naszą troską jest tutaj przede wszystkim to, kim byli prorocy. Czy prorocy byli pisarzami? Spójrz na 1 Kronik 29:29, „A wydarzenia panowania króla Dawida, od początku do końca, są opisane w kronikach Samuela widzącego, kronikach proroka Natana i kronikach Gada widzącego wraz z szczegóły jego panowania i władzy oraz okoliczności, które otaczały go i Izraela oraz królestwa wszystkich innych krajów”. Brzmi dość kompleksowo. Mówi, że zostały one napisane przez proroków Samuela, Natana i Gada. Następnie w 2 Księdze Kronik 12:15 czytamy: „A czy wydarzenia panowania Rechoboama od początku do końca nie są opisane w księgach proroka Szemiasza i proroka Iddo, które zajmują się rodowodami?” A potem są jeszcze trzy odniesienia do widzącego Iddo. Co ciekawe, 2 Kronik 32:32 odnosi się do Izajasza. Spójrzmy na to: „Inne wydarzenia panowania Ezechiasza i jego akty oddania są opisane w wizji proroka Izajasza, syna Amosa, w księgach królów Judy i Izraela”.  
 Wydaje mi się więc, że chociaż jest to interesujący pomysł i chociaż Nielsen odwołuje się do wielu z tych przykładów ogromnej ilości materiału zapisanego w pamięci, który był przekazywany w formie ustnej, nie oznacza to, że ta tradycja ustna istniała poza pisemną poprawką. Więc nie sądzę, żeby udowodnił swoją rację.   
  
8. Ps. 77 – Przykład tradycji ustnej Mogę tu tylko dodać, że w niektórych miejscach dowody na istnienie tradycji ustnej w starożytnym Izraelu uzupełniają materiał pisany Starego Testamentu. Rozumiem przez to , że jeśli spojrzysz na Psalm 77, mówi on o wyzwoleniu Izraela z Egiptu. Przejdź do wersetu 15: „Twoim potężnym ramieniem odkupiłeś swój lud, potomków Jakuba i Józefa. Ujrzały Cię wody, o Boże, ujrzały Cię wody i wiły się; same głębiny były wstrząśnięte. Chmury lały wodę, niebo rozbrzmiewało grzmotami; twoje strzały błysnęły tam iz powrotem. Twój grzmot był słyszany w wichrze, Twoja błyskawica rozświetliła świat; ziemia zatrzęsła się i zatrzęsła. Twoja ścieżka wiodła przez morze, twoja droga przez potężne wody, chociaż nie było widać twoich śladów. Prowadziłeś swój lud jak trzodę ręką Mojżesza i Aarona”. W tym odniesieniu do Morza Czerwonego; wspomina tutaj o „grzmocie i błyskawicy”. Jeśli wrócisz do tekstu w Księdze Wyjścia 14, nie ma tam odniesienia do grzmotów, błyskawic czy burz. Skąd to pochodzi? Być może wywodzi się on z tradycji ustnej, ponieważ Psalmista jest świadomy tego, że używa go w swoim opisie tego, co wydarzyło się w tamtym czasie.   
  
9. Jozuego 24 jako przykład tradycji ustnej W Jozuego 24:2 znajduje się ceremonia odnowienia przymierza pod koniec życia Jozuego, którą odbył w Sychem. A Jozue mówi w 24:2: „Tak mówi Pan, Bóg Izraela: Dawno temu wasi praojcowie, łącznie z Terachem, ojcem Abrahama i Nachora, mieszkali za Rzeką i czcili innych bogów”. Gdzie jest Jozue pojąć? W Księdze Rodzaju nie ma wzmianki o tym, że Terach i Nachor czcili innych bogów. Mogły istnieć ustne informacje przekazywane z pokolenia na pokolenie.   
  
10.2 Tym. 3:8 jako przykład tradycji ustnej W 2 Tymoteusza 3:8 masz odniesienie do magów z czasów exodusu w Egipcie, Jannesa i Jambresa. Skąd pochodzą te nazwy? W Księdze Wyjścia nie ma wzmianki o imionach magów. Być może pochodziło to z tradycji ustnej. Istnieje wiele przykładów tego rodzaju informacji w późniejszych punktach Starego Testamentu, które były w Nowym Testamencie zawarte, czego nie ma we wcześniejszym materiale pisanym kanonicznych ksiąg Starego Testamentu. Nie sądzę więc, żebyśmy musieli bronić się przed rolą, jaką tradycja ustna mogła odgrywać w starożytnym Izraelu. To mogła być bardzo znacząca rzecz. Ale chodzi o to, że nie funkcjonował on w sposób, o którym Nielsen próbuje powiedzieć, że działał — że był środkiem przekazywania tych wielkich zbiorów proroczego materiału przez wieki, aż ostatecznie doszedł do pisemnej fiksacji.   
  
11. Zakończenie Podsumowując: po pierwsze, chociaż tradycja ustna istniała w starożytnym Izraelu, nie odgrywała roli, którą przypisuje jej Nielsen. Po drugie, nie wydaje mi się, żeby istniały przekonujące dowody na to, że pismo nie było używane do celów literackich przed wygnaniem. Jest to sprzeczne ze wszystkim, co wiemy o starożytnych obszarach świata, a także o Starym Testamencie. Na przykład niedawne pozabiblijne znaleziska archeologiczne w Ebla dowiodły, że w czasach poprzedzających Abrahama używano pisma do „celów literackich”. Cofasz się do około 2300 roku pne w Ebla i zgodnie z tym, co mówi się o tych tekstach, mimo że same teksty nie zostały opublikowane, jest tam wiele epickiego materiału fabularnego . Po trzecie , źródła, na które powołuje się kronikarz, wskazują, że pisali prorocy. Kronikarz wymienia konkretnie kilku proroków, którzy pisali. Teraz Izajasz był jedynym wymienionym, który był jednym z pisarzy kanonicznych proroków. Materiał innych nie został zachowany, ale oni byli prorokami, którzy pisali. Nie ma powodu sądzić, że prorocy nie byli pisarzami. Nie można pominąć szczegółowego opisu procesu pisania proroka Jeremiasza w rozdziale 36.   
  
IX Jeremiasza. Niektóre hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych

To prowadzi nas do rzymskiej cyfry IX, „Niektóre hermeneutyczne zasady interpretacji pism proroczych” oraz A., „Niektóre ogólne cechy proroctw proroczych”. Chcę najpierw przyjrzeć się tym ogólnym cechom, a następnie pod B. „Kilka wskazówek dotyczących interpretacji”.   
  
1. Cel proroctw proroczych Najpierw kilka ogólnych cech proroctw prognostycznych. 1. „Cel proroctw proroczych ”. Odnieśliśmy się już do dwóch aspektów, można powiedzieć, proroctw biblijnych, które czasami były określane terminami „przepowiadanie” i „przepowiadanie”. Mówiąc otwarcie, mam na myśli napomnienie, napomnienie, poprawienie i pouczenie. Przez przepowiadanie rozumiem przewidywanie rzeczy, które mają się wydarzyć w przyszłości, niektóre w bliższej, a inne w odległej przyszłości. Myślę, że dość często aspekt przepowiadania proroczego przesłania jest zaniedbywany na korzyść aspektu przepowiadania w sposób, który często zaciemnia podstawowy cel przesłania proroczego.  
 Porozmawiamy tutaj o celu przepowiadania proroctw. Co to jest? Myślę, że jej celem nie jest zaspokajanie apetytu ludzi ciekawych przyszłości, a proroctwo prorocze nie powinno być dzisiaj używane w ten sposób. Element proroczy w proroctwie — o którym większość ludzi myśli, gdy mówi się o prorokach — nigdy nie powinien być oddzielony ani odizolowany od swojej funkcji paranetycznej, to znaczy od natury instruktażu. Przesłanie prorocze ma nawoływać, napominać, zastanawiać się, zachęcać i wzywać do pokuty.

Spójrz na swoje cytaty na stronie 20. Myślę, że jest tu trzech różnych pisarzy. Pierwsza pochodzi od Williama Dyrnessa i zwróćcie uwagę na to, co powiedział: „To nie przypadek, że publikacja pierwszej książki Hala Lindseya o proroctwach [Późna Wielka *Planeta Ziemia* , niezwykle popularna książka 25 lat temu] zbiegła się z największym odrodzeniem astrologii w trzech sto lat. (Ciekawe jest to, jak często jego książka pojawia się w księgarniach obok podręczników astrologii). Człowiek może równie łatwo uciec w proroctwo, jak w astrologię. W obu przypadkach jest pionkiem, a tym samym zwolnionym z odpowiedzialności moralnej. Że nie było to częścią celów Lindsey z ostatnich stron książki…. Musimy jednak uważać, aby nasza tęsknota za powrotem Chrystusa nie była motywowana chęcią uniknięcia odpowiedzialności”.  
 A następnie Ross w następnym akapicie: „Jeśli proroctwa rzeczywiście są motywowane podstawową troską etyczną, jak jestem przekonany, że szczegółowe badania wykażą, to nasza odpowiedź jest najważniejszą kwestią. Jeśli powinniśmy stać się ekspertami w interpretacji proroctw, jeśli mamy pełną wiedzę o rzeczach przyszłych, to tak, nawet jeśli znamy dzień i godzinę przyjścia Jezusa, ale jeśli nasze życie nie zostanie przemienione przez oczekiwanie tego, co Bóg zrobi, wtedy zamieniliśmy studiowanie proroctw w grę towarzyską , a nasza wiedza staje się raczej przekleństwem niż błogosławieństwem”.  
 Na koniec Dwight Wilson umieszcza tutaj coś, co często było, jak sądzę, słabą cechą eschatologicznej myśli sprzed tysiącleci. Zidentyfikowałbym się jako premilenialska, ale było wiele nadużyć interpretacji proroczej przez premilenialistów. Mówi: „Historia premillenarianina jest usiana masą błędnych spekulacji, które podważyły ich wiarygodność. Czasami dogmatycznie dokonywano fałszywych identyfikacji, innym razem tylko jako prawdopodobieństwa lub możliwości, ale rezultat zawsze był ten sam – wzrost sceptycyzmu wobec premillenaryzmu. Osoby konfrontowane z prezentacją premillenarianina muszą być świadome złożonej przeszłości interpretacji prorockiej, która obejmowała następujące zjawiska. Obecny kryzys jest zwykle identyfikowany jako znak końca, niezależnie od tego, czy była to wojna rosyjsko-japońska, pierwsza wojna światowa, druga wojna światowa, wojna palestyńska, kryzys sueski, wojna czerwcowa czy Jom Kippur Wojna. Odrodzenie Cesarstwa Rzymskiego było różnie identyfikowane jako imperium Mussoliniego, Liga Narodów, Organizacja Narodów Zjednoczonych, europejska społeczność obronna, wspólny rynek i NATO. Spekulacje na temat Antychrysta obejmowały Napoleona, Mussoliniego, Hitlera i Henry'ego Kissingera. Istnieje historia tego rodzaju utożsamiania się z wypełnieniem pewnych proroczych fragmentów Starego Testamentu dotyczących bieżących wydarzeń, które wielokrotnie okazywały się błędne. Niektórzy ludzie dają się w to wciągnąć, jakby się gubią i są tym zafascynowani.   
  
2. Funkcje przepowiadania proroctw w Piśmie Świętym

Przejdźmy do samej Biblii, jeśli chodzi o funkcję proroctwa proroczego, jaki jest jego cel? Spójrz na 1Jana 3:3. Po mówieniu o powtórnym przyjściu Chrystusa w wersecie 2: „Wiemy, że gdy się pojawi, będziemy do niego podobni, bo ujrzymy go takim, jakim jest. Każdy, kto pokłada w nim tę nadzieję, oczyszcza się tak, jak on jest czysty”. Innymi słowy, drugie przyjście Chrystusa nie jest tylko spekulacją. Wpłynie to na sposób, w jaki teraz żyjesz.

Spójrz także na 1 Piotra 4:7: „Koniec wszechrzeczy jest bliski. Dlatego bądźcie trzeźwi, opanowani, abyście mogli się modlić, ponieważ Chrystus powróci”. Ma to wpłynąć na sposób, w jaki teraz żyjecie: „Przede wszystkim kochajcie się głęboko, ponieważ miłość zakrywa mnóstwo grzechów. Okazujcie sobie nawzajem gościnność bez szemrania. Każdy powinien wykorzystywać każdy posiadany dar, aby służyć innym jako wierny szafarz łaski Bożej w różnych jej postaciach. Jeśli ktoś mówi, będzie mówił tak, jak mówi słowa Boże. Jeśli ktoś służy, powinieneś to robić z siłą. Dlaczego? „Ponieważ koniec wszystkiego jest bliski, nadchodzi”.

Spójrz na 2 Piotra 3:11. W wersecie 10 mówił o zniknięciu niebios, zniszczeniu przez ogień, ziemia i wszystko na niej leżało obnażone. „Skoro wszystko zostanie zniszczone w ten sposób, jakimi ludźmi powinniście być? Wszyscy powinniście prowadzić święte i pobożne życie, oczekując dnia Bożego”. Spójrz na werset 14: „Drodzy przyjaciele, skoro tego oczekujecie, dołóżcie wszelkich starań, abyście znaleźli się bez skazy, bez nagany i w pokoju z nim”. 1 Tesaloniczan 5:1-11 „A teraz, drodzy bracia, o czasach i datach nie musimy wam pisać, bo dobrze wiecie, że Pan przyjdzie jak złodziej w nocy”. A w wersecie 6 kontynuuje o naszej odpowiedzi: „Nie bądźmy więc jak inni, którzy śpią, ale bądźmy czujni, opanowani”. Aż do wersetu 8: „Bądźmy opanowani, zakładając wiarę i miłość jak pancerz, a nadzieję zbawienia jak hełm”. Werset 11: „Pocieszajcie się jedni drugich i budujcie jedni drugich, tak jak to faktycznie czynicie”.   
  
3. Cel przepowiadania proroctw

Patrzymy na tekst taki jak ten, w którym element przepowiedni w proroctwie jest dany ludowi Bożemu, aby pokazać mu, że Jego program odkupienia postępuje zgodnie z Jego boskim zamiarem, planem i harmonogramem. Historia wszystkich ludów i narodów podlega temu suwerennemu uporządkowaniu procesu historycznego, który postępuje zgodnie z jego celami. Fakt ten ma wpłynąć na sposób życia tych, którzy słyszą to orędzie. Prorocy mówili, aby wzbudzić święte życie i posłuszeństwo Bogu wśród ludu Bożego, zarówno w swoim czasie, jak iw czasach tych, którzy żyją długo po czasie, w którym głosili. Nie powinniśmy tego tracić z oczu, ponieważ jest to dla mnie najważniejsza część powodu pierwszego dostarczenia wiadomości. Tak, Bóg ma cel i plan, są takie rzeczy, które wydarzą się nam w przyszłości. Ale to powinno kształtować sposób, w jaki teraz żyjemy. Tak więc ten zapowiadający aspekt proroczego poselstwa nie powinien być pochłonięty przez zainteresowanie proroczym aspektem poselstwa proroczego. Dobra, będziemy musieli się tam zatrzymać.

Transkrypcja: Rebecca Wold, Jessica Hunkler, Ruth Chadwick, Connor Briggs,  
 Olivia Gray, Kayla Schwanke, Joshua Alvera (redaktor)  
 Z grubsza zredagowany przez Teda Hildebrandta  
 Edycja ostateczna: Katie Ells.   
 Ponownie narracja: Ted Hildebrandt